

Posel na Sejm Pan Jan Łopata

Ekscelencjo księżę biskupie, czcigodny księżę dziekanie, panie starosto, panie burmistrzu, panie dyrektorze, szanowni państwo z rady rodziców, droga młodzieży, grono pedagogiczne, wszyscy państwo nisko się kłaniam i serdecznie chciałbym organizatorom, panu dyrektorowi, radzie rodziców podziękować za zaproszenie na tą dzisiejszą uroczystość, którą można nazwać wielkim świętem szkoły Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Lubartowie. Drodzy Państwo to niecodzienna informacja, że jest szkoła, która nie jest w stanie przyjąć wszystkich chętnych w dzisiejszej dobie, kiedy niestety niż demograficzny puka do drzwi szkół i trochę ta z przed 8 lat reforma szkolnictwo zawodowe postawiła w innym miejscu, gdzie są problemy i trudności z naborem do szkół. Do szkół zawodowych w szczególności. Myślę, że jest to wielki sukces i tą informacją naprawdę warto się szczycić i chwalić, choć z drugiej strony myślę sobie, że jeśli jest takie zapotrzebowanie, a organ założycielski jest przyjacielem szkoły, to aż się prosi, żeby jakieś obiekty, tudzież grono pedagogiczne powiększyć i zmniejszyć z dwuzmianowej pracy na jedną i poprawić warunki pracy. Tego oczywiście szkole życzę i panu dyrektorowi, organowi również bo to wielka kwestia. Drodzy Państwo szkolnictwo zawodowe, tak jak wspomniałem od czasu reformy edukacji w 2000 roku szkolnictwo zawodowe przeżywa pewien, może nie chcę nazwać regres, ale jednak pewne problemy. To, że nasz polski hydraulik w Paryżu, w Londynie jest znany, z czego też i Polska zmienia obraz w państwach Europy, to jest zasługa właśnie takich szkół jak ta, w której tu dzisiaj jesteśmy. Niezrozumiałe są reformy przedstawiające szkolnictwo z tego profilu, który w latach poprzednich był ceniony, a mówię to też trochę z autopsji i tym bardziej się cieszę, że zostałem tu zaproszony, bo jestem również absolwentem szkoły zawodowej. Lubelskiej Szkoły Zawodowej, technikum mechanicznego, powiem pełną nazwę, bo też chcę pochwalić pana dyrektora Rydeckiego, który

był wówczas moim dyrektorem i całe grono pedagogiczne, bo wydaje mi się, że wychowało i wykształciło młodzież mojego pokolenia dobrze. Tak nawiązując do tej ilości młodzieży, która w tej szkole chce się uczyć, ja myślę, że nie tylko warunki, oczywiście trochę żartobliwie, ale trochę i poważnie mówię o rozbudowie, ale przede wszystkim pewien klimat, który po kilku godzinach tu pobytu wyczuwa się, po prostu wyczuwa się klimat sympatii, przyjaźni między ludźmi, w stosunku do uczniów i to jest też pewne zjawisko, które powoduje, że jesteście państwo tak postrzegani jako oferta edukacyjna, jako placówka oświatowa mile odwiedzana. Szkolnictwo zawodowe, wcześniej rozpocząłem ten wątek, otóż w tej chwili toczy się dyskusja, jak ona ma wyglądać. Minister rolnictwa od 3 lat przejmuje czy przejął 45 szkół rolniczych jako organ prowadzący, ma to na celu dodatkowe finansowanie szkolnictwa rolniczego, ale jest przecież cały szereg innych zawodów, które jakby nie są reprezentowane w ministerstwach, albo myślę, że byłoby to odwrócenie pewnej tendencji, która jest w sumie dobrą - przekazania oświaty do samorządów, ale jest ten element finansowania i skomponowanie tego dodatkowego elementu finansowania właśnie zawodów, które stosunkowo drożej kosztują niż edukacja na poziomie ogólnym, to jest to zadanie, to wyzwanie, które jest przed nami, przed rządem, przed parlamentem. Ale myślę tu również przed panią kurator, która wiem, że w województwie lubelskim tym się zajmuje, bo to bardzo ważna sprawa. Drodzy państwo ja w swej karierze również przez moment, w cudzysłowie oczywiście, na pewnym etapie życiowym byłem starostą, wiem jakie są problemy, jakie organy prowadzące mają z prowadzeniem szkół, właśnie z tej przyczyny chociażby finansowej, tym bardziej mi miło i tym bardziej chciałem pokłonić się panu staroście, a to przypadek zrządził, że jest po raz kolejny, trzecią kadencję starostą, więc tutaj pieczę na tą szkołę i oświatę lubartowską na pewno ma duże. Zresztą tytuł w postaci tego dyplomu „Przyjaciela Szkoły” chyba jest zasłużony. Ale chciałem właśnie pogratulować i podziękować, że państwo zauważyliście i widzicie potrzeby oświaty, że ta placówka wygląda tak

pięknie, że chce młodzież do niej uczęszczać, to naprawdę jest wielka sprawa. Wszystkie są ważne zadania powiatowe, i drogi, i służby, ale edukacja, oświata, która się potem przekłada na rozwój gospodarczy, na stan świadomości naszego społeczeństwa, to jest to zadanie, które jest najważniejsze. Drodzy Państwo, Dzień Edukacji Narodowej 14 października był kilka dni temu, pozwólcie więc państwo, grono pedagogiczne, że ja również się nisko uklonię i wszystkim państwu zgromadzonemu tutaj nauczycielom, ale rodzicom i uczniom złożę życzenia wszelkiej pomyślności, byście państwo doświadczali samych dobrych, ciepłych dni, by kłopotów było jak najmniej, a wysiłek państwa przynosił te dobre owoce, te piękne efekty, czego przykładem dzisiaj również jest ta uroczystość. Wszystkiego najlepszego państwu życzę, samego dobra, samego zdrowia.

Szczęść Boże. Dziękuję bardzo.